

**Wyrok Sądu Najwyższego
z dnia 7 czerwca 1938 r.
sygn. akt II C 2554/38**

Okoliczność, że należy zbadać podstawę roszczenia majątkowego, nie może mieć decydującego znaczenia dla właściwości sądu. Bowiem rozstrzygnięcie o roszczeniach majątkowych nie stanowi powagi rzeczy osądzonej dla roszczenia niemajątkowego, ponieważ wyrok nie jest w tym zakresie prawomocny.

Sąd Najwyższy w składzie:

Przewodniczący: sędzia Sądu Najwyższego Z. Bańkowski

sędziowie Sądu Najwyższego: St. Staszewski

Fr. Klasa

przy udziale protokolanta aplikanta sądowego T. Orłowskiego

na rozprawie na posiedzeniu jawnym 23 maja 1939 r.

w sprawie Agnieszki Rysiowej, powódki

przeciwko Dymitrowi Dońkowi

o zapłacenie kwoty 6000 zł z.p.n.¹

po rozpoznaniu skargi kasacyjnej pozwanego na wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 10 maja 1938 r., sygn. akt II CA 226/38

zmieniając zaskarżony wyrok częściowo i orzekając o całości powództwa i kosztach, zasądza na rzecz powódki od pozwanego kwotę 1.515 zł z 8% odsetkami od dnia 10 stycznia 1936 r., oddala resztę powództwa zapłatę kwoty 4.485 zł z 8% od dnia pozwu, poza tym skargę kasacyjną oddala i koszty wszystkich trzech instancji wzajemnie znosi.

Uzasadnienie

Skardze kasacyjnej pozwanego, opartej na podstawach zaskarżenia, przewidzianych w art. 426 pkt 1 i 2 k.p.c.² nie można częściowo odmówi słuszności ze stanowiska pierwszej z nich.

Bezpodstawnie zarzuca skarga kasacyjna niewłaściwość Sądu Okręgowego z tego powodu, że przy domaganiu się zwrotu wydatków na utrzymanie dziecka

¹ Znaczenie nieustalone.

² Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 listopada 1930 r. – Kodeks Postępowania Cywilnego, Dz.U. 1930 nr 83 poz. 651.

nieślubnego na zasadzie § 1042 ABGB³ musi nastąpić wykazanie nieślubnego ojcostwa, a to stać się może tylko w sądzie grodzkim w myśl art. 10 k.p.c.

Okoliczność, że przy badaniu roszczeń majątkowych musi się w sądzie zbadać podstawę, na której to roszczenie majątkowe opiera się, nie może mieć decydującego znaczenia dla właściwości sądu, bo w przypadku nie chodzi o ustalenie ojcostwa, jak o prawa niemajątkowego i rozstrzygnięcie o roszczeniach majątkowych nie stanowi powagi rzeczy osądzonej dla praw niemajątkowego, gdyż motywy wyroku nie uprawomocniają. Samo zaś roszczenie w przypadku oparte na zasadzie przepisów § 1042 ABGB, a nie jak przy ustaleniu ojcostwa na przepisach §§ 163 i 166 ABGB.

Nie znajduje też uzasadnienia zarzut skargi kasacyjnej, jakoby powódce nie udał się dowód, że pozwany jest nieślubnym ojcem Marii Dudówny, na której utrzymanie łożyła powódka, gdyż rzekomo Sądu Grodzkiego w Chrzanowie, sygn. akt II C 224/06 nie jest wymieniona Maria Dudówna, jako nieślubne dziecko pozwanego a ponadto wyrok ten nie jest prawomocny, bo go pozwanemu nie doręczono.

Z ustaleń zaskarżone go wyroku wynika, że wyrokiem Sądu Grodzkiego w Chrzanowie z dnia 6 lipca 1906 r., sygn. akt II C 224/06 uznano pozwanego ojcem nieślubnym Marii Dudówny, przy czym tak pozew jak i wyrok doręczono pozwanemu a tylko przez oczywistą pomyłkę wpisano w wyroku imię matki Julianna zamiast dziecka Maria, dlatego powyższe zarzuty pozwanego są bezpodstawne i niepoważne.

Nieistotny dla oceny sprawy i nie ma żadnego znaczenia prawnego zarzut skargi kasacyjnej, że powództwo w przypadku winno ulec oddaleniu dlatego, że wyrok Sądu Grodzkiego w Chrzanowie z dnia 6 lipca 1906 r., sygn. akt II C 224/06 stanowi tytuł egzekucyjny dla nieślubnej córki pozwanego Marii Dudówny o alimenty, wobec czego niedopuszczalną jest rzeczą, aby dwie różne osoby na podstawie dwóch różnych tytułów do chodziły tej samej pretensji.

Tak w jednej jak i w drugiej sprawie przychodzą jako powódki różne osoby, roszczenia ich oparte na odmiennych tytułach, więc zarzut powyższy nie uzasadnia powagi rzeczy osądzonej, a tylko w tym w przypadku nie mógłby się ostać wyrok później wydany (art. 382 k.p.c.).

Chybiony jest zarzut naruszenia przepisów art. 404 k.p.c.

Sąd Apelacyjny zaznaczył wprawdzie, że należy w myśl art. 404 k.p.c. jako spóźniony pominąć zarzut pozwanego, iż powódka- łożąc na utrzymanie Marii Dudówny, nie czyniła tego w zamiarze zobowiązania pozwanej do zwrotu wydatków, gdyż pozwany nie poniósł tego zarzutu w pierwszej instancji, a ponadto i w postępowaniu apelacyjnym nie przytoczył konkretnych faktów ani dowodów, co jest zgodne ze stanem rzeczy, to jednak Sąd Apelacyjny zarzut ten merytorycznie zbadał i uznał go w świetle wyników postępowania dowodowego za nieuzasadniony.

Dlatego wywody skargi kasacyjnej, starające się wykazać uchybienie przepisów art. 404 k.p.c. przez pominięcie rozpatrzenia wspomnianego zarzutu oraz mylną ocenę

³ Allgemeines bürgerliches Gesetzbuch für die gesammten deutschen Erbländer der Oesterreichischen Monarchie, Justizgesetzsammlung 1811 nr 946. Oficjalny tekst polski: *Powszechna księga ustaw cywilnych dla wszystkich krajów dziedzicznych niemieckich Monarchii Austriackiej*, Wiedeń 1811, cz. I-III.

tego zarzutu są bezzasadne, i niezgodne z rzeczywistym stanem rzeczy ustalonym w zaskarżanym wyroku.

Natomiast słuszny jest zarzut skargi kasacyjnej, usprawiedliwiający podstawę zaskarżenia z art. 426 pkt 1 k.p.c., że Sąd Apelacyjny, oznaczając wysokość rat alimentacyjnych po 30 zł miesięcznie, naruszył przepisy § 166 ABGB

Sąd Apelacyjny przy oznaczeniu wysokości rat alimentacyjnych za czas od sierpnia 1917 r. do końca 1925 r., czyli za 101 miesięcy po 30 zł, wziął za podstawę oznaczenia wysokości tych rat tylko stosunki majątkowe powódki.

Według przepisów § 166 ABGB do utrzymania nieślubnego dziecka jest obowiązany przede wszystkim ojciec stosownie do majątku, jaki posiada, a jeśli ojciec temu nie może podołać, obowiązek ten spada na matkę, a po niej na dziadków macierzystych.

Niesporne jest, że pozwany w krytycznym czasie był żandarmem austriackim, a obecnie jest emerytem Policji Państwowej i pobiera emeryturę w kwocie 123 zł miesięcznie.

W tym stanie rzeczy oznaczenie wysokości rat alimentacyjnych po 30 zł miesięcznie nie odpowiadałoby ani ówczesnym stosunkom majątkowym pozwanego, ani też obecnym, dlatego uważa je Sąd Najwyższy za wysokie i stosownie do majątkowych stosunków pozwanego obniża je do 15 zł miesięcznie.

W następstwie tego Sąd Najwyższy zmienił częściowo zaskarżony wyrok, zasądzając na rzecz powódki od pozwanego łączną kwotę 1515 zł z.p.n., poza tym skargę kasacyjną oddali i orzekł w myśl art. 102 k.p.c., o kosztach wszystkich trzech instancji.

[Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 29 listopada 1930 r. - Kodeks Postępowania Cywilnego (k.p.c.): art. 101 i 109 § 2, art. 404 art. 426 pkt. 2 k.p.c., art. 249 i 250 § 1 243., art. 426, art. 437, art. 439, art. 404, Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 27 października 1933 r. - Kodeks zobowiązań (k.z.): art. 29, art. 50, art. 272).]